



ZŁOTORYJKA

GAZETKA WYDAWANA PRZEZ KOŁO DZIENNIKARSKIE
SZKOŁY PODSTAWOWEJ W ZŁOTORII

KWIECIEŃ 2009

Wiosna, wiosna, ach to ty



Pierwszy Dzień Wiosny powitaliśmy w tym roku biegami przełajowymi, które przygotowali nauczyciele wychowania fizycznego - panowie: Mariusz Jarlak i Robert Wiśniewski. Lasek w pobliżu szkoły okazał się wymarzoną terenem do przeprowadzenia tej konkurencji. Miejsce to na dwie godziny mieniło się kolorami sportowych strojów, a dziecięce okrzyki przypominały

mieszkańcom o nadejściu wiosny. W biegu startowali uczniowie klas IV – VI oraz nauczyciele. Wszyscy, którzy ukończyli dystans, byli zwycięzcami. Jednak pierwsi na metę dobiegli: klasy czwarte – dziewczęta – Klaudia Łaskowska, Katarzyna Kempaska, Kinga Stasiak
klasy czwarte – chłopcy – Szymon Żbikowski, Maksymilian Serwiński, Kamil Błaszczak
klasy piąte – dziewczęta – Paulina Borowska, Ewa Kornytowska, Monika Ciborska
klasy piąte – chłopcy – Mateusz Stawikowski, Krystian Witkowski, Paweł Gwizdański
klasy szóste – dziewczęta – Patrycja Sikorska, Anna Lewandowska, Jagoda Jurke
klasy szóste – chłopcy – Patryk Kolczyński, Piotr Krzywdziński, Kamil Witkowski
Na koniec odbył się bieg otwarty dla wszystkich chętnych, w którym najlepsi okazali się: Patryk Borowski, Kamil Witkowski i Michał Popławski. Wśród nauczycieli zwyciężyła pani Sylwia Wiloch.
ML (też biegła)



Konkurs mitologiczny Partenon

12 lutego odbyła się w naszej szkole kolejna edycja konkursu mitologiczno-historycznego pt. „Partenon“. Do rywalizacji stanęli przedstawiciele obu klas piątych: Joanna Smolska, Agnieszka Rolewska, Magdalena Laskowska, Karolina Wszelak, Zuzanna Jeka, Kinga Łubińska, Dominika Piłatowska, Michał Susarski, Kamil Rumiński oraz Olga Miecznikowska. Odpowiadali oni na wylosowane pytania z zakresu historii, literatury i sztuki starożytnej Grecji. Po długich i wyczerpujących zmaganiach do finału dotarło troje uczestników: Kamil Rumiński – III miejsce, Agnieszka Rolewska – II miejsce oraz zdobywczyni laurów wieńca zwycięzcy – Kinga Łubińska.

Konkurs uświetniło przedstawienie ilustrujące mit o Syzyfie w wykonaniu klasy V b. Antyczny nastrój udało się uzyskać dzięki muzyce, kostiumom i odpowiedniej grze młodych aktorów. Dwugodzinne spotkanie z antykiem było dobrą powtórką wiadomości dla publiczności, a dla uczestników prawdziwymi igrzyskami intelektualnymi. ML



Wywiad z Radną Aldoną Peregonczuk – przedstawicielką Złotorii w Radzie Gminy Lubicz



Co sprawiło, że zdecydowała się Pani startować w wyborach do samorządu?

S z c z e r z e mówiąc z m o b i l i z o w a n a zostałam przez panią dyr. B. Kisielewską i obecną panią dyrektora Wiesławę Geras.

Czy mogłaby Pani wytłuma-

czyć naszym Czytelnikom, co to znaczy być radną?

Radny , to człowiek , który powinien potrafić przenieść potrzeby i oczekiwania społeczne na forum publiczne, w naszym przypadku na forum gminy. Potrzeby mieszkańców należy przełożyć na język zadań mieszczących się w granicach zadań przypisanych do realizacji jednostkom samorządu terytorialnego. Ważne jest, żeby być komunikatywnym, zdolnym do nawiązania współpracy ze społecznością lokalną, ale także z innymi radnymi oraz oczywiście ważne, aby być skutecznym. Nie jest to proste: w skład Rady wchodzi 15 osób, a każda z nich ma własne zadania, które chce zrealizować. Często jest to sprzeczność interesów. Budżet jest tylko jeden i należy znaleźć takie rozwiązania, aby wszyscy byli zadowoleni. Ciągłe oparte to jest na kompromisach. Radny musi przy tym zawsze zdawać sobie sprawę z odpowiedzialności za swoje słowa i czyny. Musi być uczciwy i wiarygodny.

Jesteśmy ciekawi, czy marzyła Pani, będąc w naszym wieku, o tym, aby pełnić ważne funkcje w swoim środowisku?

W waszym wieku bardzo chciałabym być

adwokatem. Chętnie stawiałam się w roli obrońcy słabszych, broniłam zażarcie bohaterów z góry uznanych za złych, szukając przekonujących argumentów. Jednak kiedyś stwierdziłam, że można manipulować ludźmi podając im czasem fałszywe fakty , a wtedy już nie broni się prawdy i uczciwości. A, że zawsze kochałam dzieci, zostałam nauczycielką.

Pracuje Pani na co dzień jako nauczyciel w naszej szkole. Jak wypada porównanie obu zajęć. W której roli czuje się Pani lepiej?

Najważniejsza jest dla mnie praca z dziećmi, daje mi ona najwięcej satysfakcji i radości. Praca radnego oczywiście także daje satysfakcję, zwłaszcza, kiedy uda się konkretną sprawę sfinalizować i słyszy się zadowolenie i podziękowania naszych mieszkańców.

Często spotykamy w Złotorii psy różnych ras, także groźnych, bez smyczy i kagańca. Do kogo mamy się zwrócić w tej sprawie?

Żal tych psów, które nie mają gdzie spać, co jeść i do kogo się przytulić. Jednak mogą czasem znaleźć nowego właściciela i opiekę, dlatego najlepiej zawiadomić Miejskie Schronisko dla Zwierząt w Toruniu przy ulicy Przybyszewskiego 3, albo zadzwonić na nr telefonu 056 622 48 87.

Bardzo lubimy uprawiać różne sporty, zwłaszcza piłkę nożną. Kiedy powstanie w naszej szkole nowa sala gimnastyczna? Czy planowana jest również budowa popularnego „Orlika“ w Złotorii?

Mam ogromną nadzieję, że takie boisko powstanie również w Złotorii. Dotychczas powstało ono w Grębocinie, drugie będzie w Lubiczu Górnym. Jest to oczywiście, że te szkoły mają pierwszeństwo ze względu na dużą liczebność uczniów, którym służą. Wg obietnic pana Wójta w następnej kolejności jest Lubicz Dolny i Złotoria.

Co udało się Pani osiągnąć w Radzie Gminy, a co zaliczy Pani do porażek?

Do sukcesów moich zaliczam to, że udało mi się przekonać radnych, aby OSP Złotoria otrzymała wóz strażacki. W moim programie wyborczym było również powstanie przedszkola w Złotorii i od września rusza praca w niepublicznym przedszkolu w Złotorii. Przyczyliłam się również do uchwalenia planu zagospodarowania przestrzennego Złotorii. Cały czas zabiegam także o asfaltowanie ul. Leśnej oraz oświetlenia na ważnych ulicach w Złotorii. O powstanie drogi rowerowej z Torunia do Osieka, dopytywałam się już nie będąc jeszcze radną gminy, obecnie staje się to możliwe. Podniesie ona w znacznej mierze bezpieczeństwo na ul. Pomorskiej. Oczywiście nie wszystko udaje się pozytywnie załatwić.

Największą moją porażką jest bezsilność wobec sprawy powstania kanalizacji w Złotorii za mojej kadencji. Często również mam wrażenie, że sprawa już jest prawie załatwiona, a okazuje się, że ponownie są

Zajęcia plastyczne

Nazywam się Alicja Krajewska, chodzę do klasy IV a. Interesuję się sztuką i malarstwem. Raz w tygodniu, w środy, po południu, jeżdżę na dodatkowe zajęcia plastyczne. Odbywają się one w Domu Harcerza, na Starym Rynku. Zajęcia prowadzi bardzo miła pani Danuta Ciechanowska, która uczy nas różnych form plastycznych. Na tych zajęciach rysujemy, malujemy, a także lepimy z gliny, wykonujemy kartki świąteczne na konkursy i tworzymy wiele innych ciekawych rzeczy. W zeszłym roku moja kartka bożonarodzeniowa została wyróżniona w konkursie ogólnopolskim.

Mam w domu sztalugę, farby i pędzle. W wolnym czasie dużo maluję. Wszystkie dzieci zachęcam do spędzania wolnych chwil w ten sposób i do uczęszczania na zajęcia plastyczne do Domu Harcerza.

Alicja Krajewska

presunięcia... Jakie będą finalne efekty mojej działalności. okaże się pod koniec kadencji.

Jak lubi Pani spędzać czas wolny?

Bardzo lubię czytać, zwłaszcza książki historyczne, biograficzne i pisma filozoficzne. Lubię podróże - zwiedzanie nowych nieznanych miejsc, poznawanie nowych kultur, zabytków i wspaniałej przyrody. Kocham malarstwo. Uwielbiam jazdę na rowerze i na nartach.

Jakie są Pani ulubione potrawy?

Bardzo lubię pierogi z mięsem, sałatki, surówki, zupę tajską z mleczkiem kokosowym, imbirem... Bardzo lubię poznawać smaki kuchni świata.

Proszę wymienić dwie rzeczy, bez których nie wyobraża sobie Pani życia.

Nie wyobrażam sobie życia bez miłości, bez wrażliwości – dzięki niej jest więcej dobra i mniej biedy i bez uczciwości wobec samego siebie i wobec innych. Myślę, że kiedy ma się zasady i priorytety, można przeżyć życie z satysfakcją.

Autorami pytań są członkowie koła dziennikarskiego

Malujemy na medal

Miło nam poinformować Czytelników, że uczniowie Szkoły Podstawowej w Złotorii zajęli **I miejsce** w gminnym konkursie plastycznym pt. „**Barwy Lubicza i okolic**“. Konkurs został zorganizowany przez Szkołę Podstawową w Lubiczu Dolnym przy udziale Rady Gminy Lubicz. Prace malarskie dzieci wykonały na kole plastycznym pod kierunkiem pani Ireny Bald-Bielawskiej. Gratulujemy sukcesu Uczniom i Opiekunce koła. Życzymy dalszych sukcesów artystycznych. W konkursie uczestniczyły: Patrycja Sikorska, Katarzyna Laskowska, Alicja Krajewska, Dominika Sikorska, Katarzyna Kempaska, Beata Ptach, Julia Lisińska, Monika Marendowska, Katarzyna Zająkała.

Miasteczko śmieci

Edukacja ekologiczna wobec stanu zagrożenia środowiska, negatywnych skutków wykorzystania przyrody i jej zasobów staje się koniecznością. Podniesienie świadomości ekologicznej to jedno z najpilniejszych zadań wymagających zdecydowanych, kompleksowych i zintegrowanych działań wszystkich instytucji szkoły, mediów mających wpływ na społeczeństwo. Konieczność powszechnej edukacji ekologicznej, szczególnie podczas nauczania w klasach młodszych wynika z niskiej świadomości ekologicznej społeczeństwa. Edukację ekologiczną trzeba rozpocząć już od najmłodszych lat. Dzieci mogą być pełnowartościowymi partnerami dorosłych w walce o ochronę środowiska. Są one bowiem baczniymi, obserwatorami tego wszystkiego, co się wokół nich dzieje. Należy dać im tylko szansę, a wyrosnie z nich pokolenie, które umiejętnie będzie korzystało z darów Ziemi i rozwijającej się cywilizacji.

Dzieci nie mają jeszcze wykształconych przyzwyczajzeń, dlatego stosując odpowiednie formy, metody pracy można skutecznie kształtować ich postawę zgodną z etyką ekologiczną.

W naszej szkole często przeprowa-

dzamy zajęcia dotyczące ekologii. Tym razem skorzystaliśmy z propozycji Miejskiego Przedsiębiorstwa Oczyszczania w Toruniu i wzięliśmy udział w zajęciach ekologicznych pt. „Miasteczko Śmieci”. W zajęciach uczestniczyły dzieci klas 0, 1, 2 i 3. Podczas nich dzieci poznały historię pewnego małego miasteczka, który miało problem ze śmieciami. Dowiedziały się również, jak ten problem został rozwiązany. W prosty i dostępny sposób pani prowadząca zajęcia przedstawiła dzieciom zagadnienie segregacji i recyklingu. Dzieci segregowały śmieci do pojemników w odpowiednich kolorach. Dzieci wiedziały, że biały służy do zbierania białego szkła, zielony do kolorowego szkła. W żółtym umieściły papiery i puszki, a w niebieskim papier. Podsumowaniem zajęć było obejrzenie zabawnego filmu o tematyce ekologicznej. Po tych zajęciach dzieci naszej szkoły będą zawsze segregowały śmieci. Wiedzą bowiem, jak ważną jest to rzeczą dla środowiska naturalnego. Śmieci to wielki problem, jednak wspólnymi siłami można go rozwiązać, a niepotrzebne z pozoru rzeczy są jeszcze przydatne po przetworzeniu.

mgr Teresa Lewandowska



Szermierka



Nazywam się Szymon Żbikowski i trenuję szermierkę. Moją pierwszą szkołą są Budowlani. W szermierce najważniejsza jest koncentracja, bo musisz unikać ciosów. Na treningach uczymy się wypadów, postawy, sunięć i ataku

na przeciwnika. Po rozgrzewce walczymy z kolegami. Moimi kolegami są Łukasz, Daniel, Rafał, Wojtek, Jaś i Kuba. Razem tworzymy niezłą drużynę. Polecam szermierkę i stronę www.budowlani.pl. Szermierka to jeden ze sportów, które lubię, choć też lubię piłkę nożną i ręczną.

Porównanie cech poszczególnych broni używanych w szermierce: **szabla, floret, szpada**
Maksymalna długość: 105 cm 110 cm 110 cm

Maksymalna długość rękojeści (łącznie z koszem):
17 cm 18 cm 18 cm
Maksymalna waga: 500 g 500 g 770 g
Maksymalna średnica kosza: 15x14 cm, 12 cm, 13,5 cm

We wszystkich konkurencjach trafienie sygnalizowane jest przez specjalne urządzenie elektryczne (aparatus sędziowski). Trafienie w szpadzie zalicza się temu, kto je zadał pierwszy, lub obu zawodnikom, jeśli zadadzą je w tym samym czasie (różnica czasowa nie większa niż 0,2 sek). W szermierce można walczyć 3 klingami małą, średnią i dużą. Specjalne pole, na którym odbywa się pojedynek szermierczy, nazywamy planszą (wymiary 14m x 1,5-2.), czas walki wynosi 3 x 3 min. (z minutowymi przerwami) lub do 15-ego trafienia.

Szymon Żbikowski kl IVA

Moja przygoda z pianinem



Kiedy miałam cztery czy pięć lat, z dużym uznaniem, i chyba z zazdrością patrzyłam na mojego brata, który potrafił zagrać na pianinie różne melodie. Podchodziłam często do instrumentu, naciskałam klawisze, ale te dźwięki były jakieś dziwne. Odchodziłam zniecierpliwiona i mówiłam wszystkim, że ja będę grała na skrzypcach. Rodzice mówili mi, że aby zagrać tak jak Kuba jakąś melodię, trzeba wytrwale kilka lat się uczyć pod okiem nauczyciela.

Kiedy skończyłam dziesięć lat, wspólnie z rodzicami postanowiliśmy, że będę

brała lekcje gry na pianinie. Umówiliśmy się z panem nauczycielem, że będzie przychodził mnie uczyć jedną godzinę w tygodniu. Będę musiała codziennie, systematycznie ćwiczyć grę, nazwy nut, kluczy itd. Uczę się dopiero pół roku, znam nuty, niektóre gamy i potrafię już zagrać kilka prostych utworów. Bywają dni, kiedy wcale mi się nie chce usiąść do pianina. Wiem, że kiedy czegoś nie opanuję, to nie będę mogła ćwiczyć następnej rzeczy. Chociaż wymaga to dużo pracy, myślę, że warto kontynuować tę naukę, aby w przyszłości móc zagrać coś miłego dla najbliższych. Jest takie powiedzenie: „muzyka uszlachetnia człowieka” – wierzę, że jest ono prawdziwe.

Kasia Zająkała

Nasze Sukcesy



Uczniowie klasy II a niedawno rozpoczęli edukację, a już odnoszą sukcesy w konkursach. W Gminnym Konkursie Jednego Aktora Martyna Łudzińskiego zdobyła II miejsce. Wykazała się dobrą dykcją, odpowiednim doбором stroju i rekwizytów. Jej ciekawa interpretacją tekstu zyskała uznanie jurorów - aktorów Baja Pomorskiego.

Od dwóch lat niepokonanym matematycznym mistrzem gminy jest Mateusz Orłowski. 20 marca 2009 roku zdobył I miejsce gminnym konkursie Mały Kangur. Przygotowując się do konkursu Mateusz wykonał bardzo dużo zadań o różnym stopniu trudności zarówno w szkole jak i w domu. W teście konkursowym rozwiązał prawidłowo wszystkie zadania. Obydwa konkursy zorganizowała Szkoła Podstawowa W Grębocinie.

Tradycje wielkanocne



Pięknie, kolorowe jaja (będące symbolem odradzającego się życia) od wieków zdobią polskie stoły podczas świąt wielkanocnych. Wprawdzie przez lata sposoby barwienia i dekorowania jaj zmieniły się, ale tradycja pozostała.

Tuż przed świętami klasy drugie spotkały się z prawdziwą pisankarką panią Anią Kornacką. Pani Ania zapoznała dzieci z techniką malowania jaj zwaną batikiem. Używamy do niej wosku pszczelego, który nakładamy do specjalnego lejeczka zwanego tianti. Podgrzewa się go nad ogniem i płynnym woskiem rysuje się wzory na jajku. Później farbuje się jajko i usuwa wosk. Uczniowie klas II a i II b doświadczyli samodzielnego malowania jaj tą techniką. Pracy towarzyszyło wiele emocji. W efekcie powstały wielobarwne pisanki, które ozdobiły stoły wielkanocne dzieci i ich rodzin.

mgr Katarzyna Ośmiałowska

Literacycy milionerzy



ZFOTORYJKA



Opiekun: mgr. Maria Laekowska
Redaguje zespół

25.03. w bibliotece szkolnej odbył się konkurs „Literacycy milionerzy”. Skierowany on był do uczniów klas III i IV-tych. 2 tygodnie wcześniej przeprowadzono w bibliotece eliminacje do tegoż konkursu i wyłoniono szczęśliwą dziesiątkę finalistów, którzy zagrali o milion. Zasady konkursu oparto na popularnym teleturnieju telewizyjnym - każdy miał do dyspozycji trzy koła ratunkowe, odpowiadano również na pytania eliminacyjne, „Kto pierwszy, ten lepszy”. Uczestnicy mieli okazję sprawdzić swoją wiedzę z zakresu: znajomości treści lektur, baśni, wierszy, przysłów i powiedzeń, życia i twórczości znanych autorów, Odpowiadali na pytania z historii, geografii, przyrody, edukacji czytelniczej i medialnej, sportu i wielu innych dziedzin. I chociaż żadnemu z nich nie udało się wygrać tytułowego miliona, to jednak szczęśliwe i uśmiechnięte twarze uczniów świadczyły o tym, że oprócz wygranej ważna jest możliwość sprawdzenia

swojej wiedzy, dobra zabawa, dystans do własnej osoby, odrobina szczęścia i poczucia humoru. Wszyscy finaliści otrzymali pamiątkowe dyplomy (w formie czeków) oraz drobne nagrody rzeczowe.

Lista finalistów konkursu „Literacycy milionerzy”:

1. Julia Pietkiewicz- kl. III a
2. Ignacy Duszyński- kl. III a
3. Szymon Żbikowski- kl. IV a
4. Maksymilian Serwiński- kl. IV a
5. Hubert Marczuk- kl. IV a
6. Katarzyna Zająkała- kl. IV a
7. Marcel Kaliński- kl. IV a
8. Mateusz Krupa- kl. IV a
9. Sylwester Michalski- kl. IV b
10. Igor Cudnik- kl. IV b

mgr Dorota Trybel

*Jak pięknie ten świat jest stworzony,
Śpiewające ptaki, drzew śliczne korony.
Kolorowe motyle, co fruują,
Urocze pieski, co szczekają.*

*Na polanie bociek żab szuka,
W lesie dzięcioł w drzewo stuką.
Są kaczki, kury i gąski,
Jest strumyczek bardzo wąski.*

*Słońce na niebie jasno świeci.
Łąka w słońcu się kwieci.*

*A na łące są różne kwiaty
Stokrotki, maki i bławaty.*

*Kiedy deszczyk pada,
W kałuży kumka żaba.
Po deszczu i burzy przychodzi tęcza
I wszystkim siedem kolorów wręcza.*

*Wysokie góry, głębokie morza
A na niebie polarna zorza.
Cały świat jest bardzo piękny
I w każdym miejscu są jakieś wdzięki.*

Kasia Zająkała